ROCZNIKI POLSKIEGO TOWARZYSTWA MATEMATYCZNEGO
Seria II: WIADOMOŚCI MATEMATYCZNE XVIII (1974)

wmptm 1897

Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego

JANUSZ ONYSZKIEWICZ (Warszawa)

Semestr logiczny

Z początkiem 1973 r. Międzynarodowe Centrum Matematyczne im. Stefana Banacha przy Instytucie Matematycznym PAN zainaugurowało swoją działalność tzw. Semestrem Logicznym, który trwał od 8 stycznia do 20 czerwca.

W tym czasie przez pałacyk, w którym mieści się Centrum, przewinęło się sto kilkadziesiąt osób, w tym około 80 z zagranicy. Było wśród nich wielu bardzo wybitnych logików zarówno z krajów socjalistycznych, jak i kapitalistycznych. Sporą grupę stanowili też stażyści z krajów zachodnich, którzy przyjechali w większości na własny koszt. Zestawienie ilości uczestników według krajów przedstawia się następująco: Belgia — 1, Bułgaria — 4, Chile — 1, Czechosłowacja — 7, Dania — 1 Finlandia — 1, Francja — 9, Grecja — 1, Holandia — 3, Hiszpania — 1, Japonia — 1, Jugosławia — 1, Kanada — 2, Norwegia — 1, NRD — 12, RFN — 2, Rumunia — 3, Szwajcaria — 3, USA — 7, Wielka Brytania — 6, Włochy — 3, Węgry — 8, ZSRR — 5. Z Polski zarejestrowano ponad 50 uczestników, ale w zajęciach brała też udział znaczna grupa studentów Uniwersytetu oraz szereg innych osób nie zgłoszonych oficjalnie. Wiele osób korzystało z zajęć tylko okresowo, niemniej jednak w pracach Semestru brało zawsze udział około 50 osób, co sprawiało, że lokal Centrum był przez cały czas maksymalnie wykorzystywany.

Trzon Semestru stanowiło kilka stałych seminariów prowadzonych przez prof. H. Rasiową, prof. A. Lachlana (Kanada), prof. A. Mostowskiego i doc. W. Marka. Były one bezpośrednią kontynuacją seminariów zapoczątkowanych już w październiku 1972 r. na Uniwersytecie Warszawskim i w Instytucie Matematycznym PAN z myślą o Semestrze. Tok prac Semestru był też w poważnym stopniu kształtowany cyklami wykładów długoterminowych (trwających po kilka miesięcy), których odbyło się około dwudziestu. Wygłoszonych zostało także kilkadziesiąt wykładów krótkich, na ogół 2–6-godzinnych. W sumie, w czasie Semestru wykładało ponad 40 osób (nie licząc referatów seminaryjnych). Prowadzono wykłady dwojakiego rodzaju: specjalistyczne, podające najnowsze wyniki w wybranych, silnie rozwijających się działach, oraz całe cykle wykładów dla uczestników średniozaawansowanych, które miały charakter wprowadzenia w problematykę bardziej specjalną. Większość zajęć prowadzono w godzinach przedpołudniowych. Jeśli tylko napięty program na to

pozwalał, każdy wykład czy też referat seminaryjny był ponownie omawiany w czasie spotkań popołudnowych, w celu usunięcia wątpliwości bądź przedyskutowaniu interesujących zagadnień.

Na czas trwania Semestru przeniesione zostały do Centrum wszystkie niemal uniwersyteckie wykłady i seminaria z podstaw. „Ujawniły" się także „tajne" seminaria (stanowiące n.b. dobrą wieloletnią tradycję Uniwersytetu Warszawskiego), które „zalegalizowały się" przy Semestrze. Na te wykłady i seminaria bardzo często przychodzili mniej zaawansowani polscy i zagraniczni uczestnicy Semestru.

Wykłady i seminaria (także i większość uniwersyteckich) odbywały się w języku angielskim (zdecydowana większość), a także francuskim, niemieckim i rosyjskim. Słaba znajomość tego ostatniego języka wśród licznych uczestników z krajów zachodnich skłoniła kierownictwo do zorganizowania bezpośrednich tłumaczeń. Aby ułatwić zrozumienie bardziej specjalnych wykładów, opracowano i wydano pewną ilość skryptów stanowiących kompendia podstawowych definicji, faktów i metod, a także spisy literatury. Wzorem większości tego typu konferencji uczestnicy Semestru otrzymywali odbijane na kserografie skrypty wykładów i odbitki ważniejszych referowanych prac. Łączna liczba wydrukowanych materiałów sięga 250 pozycji.

Działalność naukowa Semestru koncentrowała się głównie na następujących kierunkach:

1. Modele arytmetyki II rzędu.
2. Nowoczesna teoria rekursji.
3. Teoria modeli dla logik $L_{\varkappa,\lambda}$ i $L(Q)$.
4. Klasyczna i abstrakcyjna teoria modeli.
5. Matematyka różnych systemów teorii mnogości.
6. Rachunki logiczne i ich zastosowania.

Jeżeli się doda, że wygłaszano też wykłady z intuicjonizmu, teorii dużych liczb kardynalnych i kombinatoryki nieskończonej, to widoczne się stanie, że Semestr pokrył swą problematyką właściwie wszyskie nowoczesne, silnie rozwijające się działy podstaw matematyki.

Najbardziej bezpośrednim i wymiernym wynikiem Semestru jest ponad 40 prac naukowych napisanych bądź zapoczątkowanych w czasie jego trwania. Powstanie większości z nich jest ściśle związane z dyskusjami i kontaktami nawiązanymi w Warszawie. Jest rzeczą oczywistą, że udział w Seminarium zaowocuje też w wielu dalszych publikacjach.

Nie można jednak wyników Semestru redukować jedynie do jego inspirującej roli. Dla bardzo wielu uczestników był on jedyną swego rodzaju okazją do zapoznania się z najbardziej zaawansowanymi wynikami i metodami badawczymi, a także do przedyskutowania interesujących zagadnień z najwybitniejszymi specjalistami.

W czasie Semestru nawiązano bardzo wiele cennych kontaktów osobistych. Sprzyjało temu bogate życie towarzyskie, wspólne wycieczki za miasto, do teatrów, kin i na koncerty. Uczestnicy przebywali bardzo często ze sobą razem, bo i wieczorami

spotykano się na ogół w domach prywatnych, bądź też na imprezach organizowanych w Centrum. Wielu matematyków przyjechało do Polski z rodzinami, co spowodowało miłe rozszerzenie kręgu towarzyskiego. Bardzo interesującym urozmaiceniem programu naukowego były organizowane dyskusje na tematy filozofii matematyki i różne tematy, jak rola uczonych, ich społeczna odpowiedzialność, rola matematyki, itp.

Efektem tego jest lepsze poznanie się ludzi sponad 20 krajów, wiele bliskich znajomości i przyjaźni.

I jeszcze jeden rezultat, dość moim zdaniem ważny. Jest nim coś, co określiłbym jako powstanie polskiego środowiska logicznego. W gruncie rzeczy bowiem takiego środowiska, jak dotąd nie było. Istniały oczywiście bliskie kontakty zespołów matematyków z Uniwersytetu Warszawskiego, Uniwersytetu Wrocławskiego i tamtejszej Politechniki oraz IM PAN, ale już kontakty pomiędzy młodszymi logikami o kierunku matematycznym z filozofami były bardzo luźne, nie mówiąc już o kontaktach z małymi ośrodkami.

Bogaty program Semestru ściągnął do Warszawy przedstawicieli młodszej generacji wszystkich chyba grup zajmujących się choćby tylko częściowo logiką matematyczną. W czasie tych sześciu miesięcy wydaje się, że powstał zalążek środowiska logicznego, obejmującego cały kraj. Wyrazem pojawienia się samoświadomości tego środowiska była samorzutnie zorganizowana dyskusja na temat środków zmierzających do podtrzymywania nawiązanych kontaktów i dalszej działalności na rzecz jego integracji.

Z pewnych doświadczeń Semestru warto może wymienić tu dwa: pierwsze to pocieszające stwierdzenie, że nawet trudne wykłady w obcych językach są dostępne dla studentów lat starszych, co jest jeszcze jednym argumentem przemawiającym za szerszym wprowadzeniem instytucji tzw. visiting professors.

Druga, to posunięcie organizacyjne, które zyskało szeroką aprobatę, a mianowicie wzmiankowane już omawianie i dyskutowanie referatów seminaryjnych nie bezpośrednio po ich wygłoszeniu, lecz po pewnym czasie, pozwalające na skrystalizowanie wątpliwości bądź zastanowienie się nad przedstawionymi zagadnieniami.

Jeśli chcielibyśmy koniecznie poszukać jakichś mankamentów w tym tak bardzo udanym Semestrze, to jedynym z nich było niewątpliwie przeładowanie programu. 6 godzin wykładów i seminariów dziennie jest to dawka, którą można wytrzymać przez miesiąc, ale nie przez sześć bez mała! To wielkie niestety tempo narzucali głównie przyjeżdzający na krótkie okresy, co odbijało się jednak na stałych uczestnikach.

Innym mankamentem były sprawy lokalowe. Centrum oferuje wprawdzie — jak na warszawskie stosunki — bardzo dobre warunki, ale... zawsze warto trochę pomarzyć. Otóż chciałoby się mieć taki ośrodek, w którym wszyscy uczestnicy mogliby spędzać cały dzień. A więc taki, który każdemu zapewnia własny wygodny kąt do pracy, a także zawiera pomieszczenia klubowe i rekreacyjne. Dzięki temu ludzie pracują razem i łatwo jest kogoś „przytrzymać za guzik" i zamienić choć parę słów na palący w danej chwili temat bez konieczności czekania na okazję.

Ideałem zapewne byłoby, gdyby uczestnicy spoza Warszawy mogli wręcz mieszkać razem, jak to często praktykuje się na rozmaitych sympozjach na zachodzie.

Wymienione wyżej niedostatki w niczym nie przysłaniają faktu, że Semestr Logiczny należy zaliczyć do bardzo udanych. Wielkie słowa uznania i podzięki należą się prof. Grzegorczykowi, który nie tylko opiekował się programem naukowym, ale kierował całością prac organizacyjnych. Jego inspiratorska rola i osobisty udział w niemal wszystkich imprezach wpłynął w znacznym stopniu na wytworzenie się znakomitej atmosfery, którą zapewne wszyscy uczestnicy będą długo pamiętali.